

Sygn. akt I C upr 281/15 (poprzednio V C upr 180/15)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Miliczu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Wójcik

Protokolant: Agnieszka Hasiak

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2015 r. w Miliczu

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W.

przeciwko P. D.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. kosztami postępowania obciąża stronę powodową w zakresie przez nią poniesionym.

Sygn. akt I C upr 281/15 (poprzednio V C upr 180/15)

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W., działając przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, w pozwie złożonym w dniu 25 maja 2015 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. D. kwoty 301,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym 60,00 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 30,00 zł opłaty sądowej od pozwu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwany i (...) S.A. zawarli umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych o nr dłużnika (...), na podstawie której pozwany otrzymał dostęp do usług świadczonych przez (...) S.A. i zobowiązał się do uiszczania opłat. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie. Pomimo upływu terminu wyznaczonego pozwanemu do uregulowania należności, nie dokonał on zapłaty, wobec czego w dniu 29 marca 2011 r. pierwotny wierzyciel zawarł ze stroną powodową umowę przelewu wierzytelności, cedując na jej rzecz całość praw i obowiązków wynikających z zawartej umowy. Strona powodowa wskazała, że na dochodzona kwotę składa się suma opłat z tytułu 6 faktur wystawionych w 2009 i 2010 r. Nadto strona powodowa wskazała, że zadłużenie pozwanego wynosi 301,30 zł, w tym należność główna 177,91 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 123,39 zł. Podniosła, że wezwała pozwanego do zapłaty, jednakże zadłużenie nie zostało uregulowane.

Pozwany na rozprawie w dniu 11 września 2015 r. podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Pozwany zalegał z niektórymi płatnościami.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 21 marca 2011 r. (...) S.A. w W. zawarła z (...) Niestandaryzowanym S. Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem była m.in. wierzytelność w stosunku do pozwanego P. D. w wysokości – kapitał 177,91 zł i odsetki 30,84 zł.

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności 21.03.2011 r. k. 6-7;

wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 8)

Strona powodowa w dniu 23 kwietnia 2015 r. sporządziła pisma informujące pozwanego o cesji wierzytelności i wzywające do zapłaty zadłużenia..

(dowód: pisma strony powodowej z 23.04.2015 r. k9 i 10)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego wystawionym w dniu 15 maja 2015 r. strona powodowa oświadczyła, że w dniu 29 marca 2011 r. (...) (...) we W. nabyła od (...) S.A. wierzytelność wobec pozwanego, wynikającą z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr dłużnika (...). Wysokość zobowiązania dłużnika na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie 301,30 zł, w tym należność główna 177,91 zł i odsetki w kwocie 123,39 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego

i ewidencji analitycznej nr S/8/283/ (...) z 15.05.2015 r. k. 5)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporne były okoliczności dotyczące cesji dochodzonej wierzytelności oraz fakt, że pozwanego i poprzednika strony powodowej łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Pozwany nie sprzeciwiał się również wysokości kwoty objętej żądaniem pozwu. Spór dotyczył kwestii prawnych w zakresie przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dokumentach zaofiarowanych przez stronę powodową i przesłuchaniu pozwanego albowiem dowody te korelowały ze sobą wzajemnie i nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności.

W następstwie zawarcia umowy przez pozwanego i poprzednika prawnego strony powodowej powstał stosunek zobowiązaniowy, do którego znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800 z późn. zm.).

Wprawdzie uregulowania prawa telekomunikacyjnego odnoszące się do umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie mają kompleksowego charakteru, niemniej jednak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt III CZP 20/09 (LEX nr 493968), którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, wskazał, iż prawo telekomunikacyjne dostatecznie reguluje elementy istotne umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, co pozwala z kolei na przyznanie analizowanej regulacji odrębnego charakteru i zbędnym czyni sięganie do przepisów regulujących umowę o świadczenie usług. W konsekwencji do tych umów nie mają zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Powyższemu stanowisku nie sprzeciwia się brak wyraźnego uregulowania w ustawie kwestii przedawnienia roszczeń. Zauważyć bowiem należy, iż nawet w odniesieniu do kodeksowych umów nazwanych nie w każdym przypadku przewidziany jest odrębnie termin przedawnienia roszczeń – jak chociażby w przypadku umowy o roboty budowlane. Taka sytuacja nie uzasadnia jednak uznania regulacji za niepełną, lecz

wprost nakazuje sięgnąć do przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego regulujących tę materię. W konsekwencji roszczenia przysługujące operatorowi przeciwko użytkownikowi z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ulegają przedawnieniu według ogólnych zasad wyrażonych w przepisie art. 118 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W świetle powyższego dla roszczenia przysługującego stronie powodowej przeciwko pozwanemu należało przyjąć trzyletni termin przedawnienia.

Jednocześnie wskazać należy, że zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 .c.). Dlatego też pozwanemu, co do zasady przysługiwał względem strony powodowej jako cesjonariuszowi, zarzut przedawnienia.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut należało uznać za zasadny. Wprawdzie strona powodowa nie zaferowała jako materiału dowodowego faktur, na które powoływała się w uzasadnieniu pozwu, ale przytoczone przez nią daty wystawienia tych dokumentów (od 10.2009 r. do 03.2010 r.) oraz daty płatności, wynikających z nich należności (od 23.10.2009 r. do 23.03.2010 r.) w zestawieniu z datą złożenia pozwu (25 maja 2015 r.) wskazują jednoznacznie, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. Strona powodowa nie wykazała w żaden sposób że w czasie biegu terminu przedawnienia doszło do jego skutecznego zawieszenia lub przerwania.

W tym stanie rzeczy powództwo podlegało oddaleniu w całości, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach znajduje podstawę w przepisie art. 98 § 1 k.p.c.